



Ewolucja, a nie rewolucja – zmiany w polityce bezpieczeństwa Japonii

Oskar Pietrewicz

W grudniu ub.r. rząd Kishidy Fumio przyjął trzy dokumenty dostosowujące politykę bezpieczeństwa Japonii do pogarszającej się sytuacji międzynarodowej. Strategie bezpieczeństwa i obrony narodowej wskazują na wyzwania ze strony Chin, Rosji i Korei Płn. oraz na rosnące znaczenie zagrożeń pozamilitarnych. Trzeci dokument ustala zaś rekordowy wzrost wydatków na obronność. Gotowość Japonii do pogłębiania współpracy z USA i państwami europejskimi oraz krytyczna ocena agresji Rosji na Ukrainę tworzą warunki do rozwoju kooperacji z NATO i dialogu polsko-japońskiego na temat bezpieczeństwa.

Dokumenty przyjęte 16 grudnia ub.r. zarysowują kształt polityki bezpieczeństwa i obrony Japonii na kolejne lata. Kluczowe znaczenie ma Strategia bezpieczeństwa narodowego (National Security Strategy, NSS), która zawiera główne wytyczne dla państwa w sprawie działań służących zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego. Przyjęty dokument jest rewizją pierwszej w historii Japonii [NSS z grudnia 2013 r.](#) Strategia obrony narodowej (National Defense Strategy, NDS, wcześniej pod nazwą Wytyczne polityki obronnej) rozwija założenia NSS w odniesieniu do polityki bezpieczeństwa i zadań Sił Samoobrony Japonii (de facto jej sił zbrojnych). Program rozbudowy obrony (*Defence Buildup Program*, DBP, wcześniej Średnioterminowy program obronny) ustala z kolei poziom wydatków na obronność na kolejne pięć lat.

Wyzwania i zagrożenia. Zgodnie z diagnozą postawioną w strategiach bezpieczeństwa i obrony narodowej we współczesnym świecie zagrożone są filary porządku międzynarodowego, na których bezpieczeństwo i dobrobyt zbudowały Japonia i inne państwa podzielające takie wartości, jak wolność, demokracja, poszanowanie praw człowieka i rządów prawa. W rezultacie w ocenie japońskich władz środowisko bezpieczeństwa Japonii jest najtrudniejsze i najbardziej złożone od zakończenia II wojny światowej.

Taka sytuacja wynika z działań „niektórych państw niepodzielających uniwersalnych wartości”, w tym

wymienionych w dokumentach Chin, Rosji i Korei Płn. ChRL została określona jako „najpoważniejsze wyzwanie w powojennej historii Japonii”, podczas gdy w NSS z 2013 r. jej polityka tylko „budziła zaniepokojenie”. Władze Japonii uznają za szczególnie niebezpieczne działania Chin na Morzach Południowo- i Wschodniochińskim oraz w Cieśninie Tajwańskiej, które są próbą jednostronnej zmiany status quo przy użyciu siły. Strategie wiele miejsca poświęcają też Rosji (wcześniej traktowanej jako „partner”), której agresja na Ukrainę naruszyła podstawowe zasady porządku międzynarodowego i zwiększyła ryzyko konfliktu w Indo-Pacyfiku, zwłaszcza w Azji Wschodniej. Dokumenty wskazują też na zwiększoną aktywność militarną Rosji w pobliżu Japonii oraz na pogłębienie współpracy chińsko-rosyjskiej. Za coraz większe i bezpośrednie zagrożenie Japonia uznaje rozwój [arsenału nuklearno-rakietowego KRLD](#), który jest elementem regionalnego wyścigu zbrojeń.

Dokumenty podkreślają też znaczenie kwestii pozamilitarnych, zwłaszcza gospodarczych, dla bezpieczeństwa narodowego Japonii. Wpisuje się to w zauważalny od lat wzrost zainteresowania japońskich władz [bezpieczeństwem ekonomicznym](#). Zwracają też uwagę na nasilenie działań poniżej progu wojny, takich jak ataki cybernetyczne na infrastrukturę krytyczną czy dezinformacja.

Środki i metody. Aby zapewnić bezpieczeństwo, Japonia zamierza wykorzystywać wszelkie instrumenty swojej potęgi –

dypłomatyczne, obronne, ekonomiczne, technologiczne i wywiadowcze. Choć podstawą pozostanie aktywność dyplomatyczna, z powodu ewolucji wyzwań i zagrożeń władze Japonii za konieczny uznają rozwój zdolności militarnych, adekwatnie do rozbudowy potencjałów innych państw, zwłaszcza w regionie.

NDS wymienia siedem obszarów, w których planuje zwiększyć zdolności działania Sił Samoobrony. Najważniejszą zmianą jest zapowiedź wzmocnienia sił rakietowych, zdolnych do przeprowadzenia kontruderzeń na cele znajdujące się na terytorium państwa-agresora (w domyśle ChRL lub KRLD). W tym celu Japonia zamierza zwiększyć zasięg rodzimych rakiet typu 12 (do 1,5 tys. km), opracować własne pociski dalszego zasięgu (do 3 tys. km) i zakupić od USA kilkadziesiąt pocisków manewrujących Tomahawk. Japońskie władze zastrzegają, że kontruderzenia nastąpiłyby tylko w reakcji na już dokonany atak, by zapobiec kolejnym, a użycie siły byłoby ograniczone do minimum. NDS sygnalizuje ponadto konieczność rozwoju zintegrowanego systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, rozbudowy zdolności do walki w cyberprzestrzeni i kosmosie, zwiększenia liczby dronów oraz rozwoju zaplecza Sił Samoobrony, w tym zapasów amunicji, paliwa i wyposażenia.

Powyższe zadania mają być zrealizowane dzięki zwiększeniu wydatków na obronność, które według DBP wyniosą ok. 320 mld dol. w latach 2023–2027 – nominalnie więcej o 56% w porównaniu z wydatkami w latach 2019–2023. W efekcie w 2027 r. Japonia ma przeznaczać na obronność 2% PKB (wzorem celu stawianego państwom NATO), odchodząc od zwyczajowego limitu 1%. Do rozwoju własnego przemysłu obronnego i efektywnego wykorzystania potencjału technologicznego do celów obronnych, zwłaszcza w cyberprzestrzeni i kosmosie, ma być wykorzystane pogłębienie współpracy z sektorem cywilnym.

Poprawie bezpieczeństwa Japonii ma też służyć współkształtowanie porządku międzynarodowego opartego na idei [wolnego i otwartego Indo-Pacyfiku](#). W tym celu Japonia będzie wykorzystywać formaty współpracy dwustronnej (na czele z sojuszem z USA) i wielostronnej (np. Quad oraz kontakty z NATO i UE) z *like-minded partners* – w dokumentach wymieniono m.in. Australię, Indie, Koreę Płd., Wielką Brytanię, Francję, Niemcy, Włochy, Polskę, Czechy, Kanadę, Nową Zelandię i państwa Azji Południowo-Wschodniej. Kooperacja ma wychodzić poza wymiar obronny (np. ćwiczenia, współpracę badawczo-rozwojową) i obejmować też współkształtowanie „otwartego i stabilnego” porządku ekonomicznego. Ma się to odbywać z wykorzystaniem mechanizmów współpracy regionalnej, takich jak [Całościowe i Progresywne Partnerstwo Transpacyficzne \(CPTPP\)](#), [Struktura Gospodarcza Indo-Pacyfiku \(IPEF\)](#) i [Regionalne Kompleksowe Partnerstwo Gospodarcze \(RCEP\)](#) – ten ostatni przykład sugeruje wolę włączania we współpracę regionalną także Chin.

Wnioski i perspektywy. Nowe dokumenty strategiczne wieńczą wieloletnią refleksję Japonii na temat konsekwencji niekorzystnych z jej punktu widzenia zmian w środowisku bezpieczeństwa, zapoczątkowaną w 2013 r. przyjęciem strategii przez rząd Abe Shinzo. Diagnozę tę potwierdziły rosyjska agresja na Ukrainę, chińskie działania w Cieśninie Tajwańskiej i rozwój potencjału rakietowego Korei Płn. O ewolucyjnym charakterze zmian w polityce bezpieczeństwa Japonii świadczy też konsekwentny wzrost nakładów na zbrojenia w ostatnich jedenastu latach. Dokumenty przyjęte w grudniu ub.r. rozpoczynają kilkuletni proces zmian, dzięki którym do 2027 r. Japonia ma uzyskać zdolności pozwalające jej ponosić główną odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo, w tym odstrąszyć potencjalnego przeciwnika lub odeprzeć ewentualną inwazję.

Rozbudowany potencjał ma zwiększyć też wkład Japonii w sojusz z USA, w interesie których jest wzmocnienie zdolności obronnych sojuszników i odstrąsanie Chin. Japonia i USA podobnie uznają ChRL za „wyzwanie”, a nie „zagrożenie”, choć japońskie podejście wydaje się bardziej koncyliacyjne. Świadczy o tym wyrażona w strategiach gotowość do współpracy z Chinami w obszarach gospodarki i kontaktów międzyludzkich. Stosunkowo pozytywna reakcja władz Korei Płd. na zmiany w polityce bezpieczeństwa Japonii daje szansę na poprawę stosunków dwustronnych, naznaczonych [sporami historycznymi i terytorialnymi](#), oraz ożywienie współpracy trójstronnej z USA. Jednoznaczna krytyka dokumentów przez Chiny i Rosję, które uznały je za „krok w kierunku militaryzacji”, sugeruje, że relacje Japonii z oboma państwami pozostaną napięte.

Rozbudowa zdolności militarnych nie zmienia obronnego charakteru polityki bezpieczeństwa Japonii i jest zgodna z konstytucją (której art. 9 mówi o wyrzeczeniu się wojny jako suwerennego prawa narodu) i z prawem międzynarodowym. Wewnętrzna dyskusja o polityce bezpieczeństwa dotyczy dostosowania jej do sytuacji międzynarodowej, a nie kwestii prawnych. Choć większość społeczeństwa (ok. 70%) popiera wzmocnienie potencjału obronnego kraju, wyzwaniem – z powodu niechęci Japończyków do zwiększenia obciążeń podatkowych oraz ryzyka wzrostu długu publicznego – może okazać się sfinansowanie wydatków militarnych.

Diagnoza sytuacji międzynarodowej i obrany kierunek polityki bezpieczeństwa czynią z Japonii coraz bardziej obiecującego partnera państw NATO. Widoczne jest to m.in. w kooperacji przemysłów obronnych, czego przykładem jest ogłoszony w grudniu ub.r. japońsko-brytyjsko-włoski projekt opracowania do 2035 r. myśliwca nowej generacji. Zmiany w polityce bezpieczeństwa tworzą też podstawy do pogłębienia współpracy Japonii z Polską, która w NDS została wymieniona jako wartościowy partner w zakresie zwalczania dezinformacji, działań hybrydowych i zagrożeń w cyberprzestrzeni.